

Sześciu Huaorani aresztowanych za śmierć Taromenane

14 grudnia 2013

Sześciu Indian Huaorani zostało aresztowanych za zamordowanie w kwietniu 2013 roku na terenie Narodowego Parku Yasuni nieznanej liczby Indian Taromenane nie utrzymujących kontaktu ze społeczeństwem narodowym. Huaorani i Taromenane stanowią blisko spokrewnione ze sobą grupy tubylcze zamieszkujące wschodnią część ekwadorskiej Amazonii. Podczas gdy większość Huaorani zostało skontaktowanych przez misjonarzy w latach 1950. i 1960., klany Taromenane wciąż opierają się narastającej penetracji swoich terytoriów. Prawdopodobnie to członkowie tego izolowanego ludu zabili włóczyniami Ompore i Bogueney, dwóch Huaoranich starszego pokolenia. Morderstwo starszej pary było prawdopodobnie przyczyną akcji odwetowej grupy Huaoranich, którzy niebawem zapuścili się w głąb ziem Taromenane by szukać zemsty za zgon swoich pobratymców. W napadzie przypuszczonym na napotkaną grupę izolowanych Indian, uzbrojeni być może w nowoczesne narzędzia walki Huaorani, według różnych szacunków, zabili od kilku do osiemnastu Taromenane, uprowadzając przy tym dwójkę dzieci.



Ompore, który zginął z rąk Taromenane w kwietniu 2013 r. To prawdopodobnie trzeci tak krwawy mord na ostatnich izolowanych Indianach w Ekwadorze zarejestrowany na przestrzeni ostatniego piętnastolecia. Ataki na mieszkających w izolacji Taromenane i Tagaeri były najczęściej skutkiem zadawnionych konfliktów między klanami Huaorani odnawianych w cyklu powracających rewanzów. Dwa napady z pierwszego dziesięciolecia XXI wieku, które przyniosły śmierć ponad 60 izolowanych Indian, jak się ocenia, mogły być przeprowadzone także, jeśli nie bezpośrednio, to przy współudziale, nacierzy i drwali zainteresowanych przejęciem zasobnych terytoriów zamieszkałych przez izolowane społeczności.

Rząd Ekwadoru jest bardzo krytykowany za swoją bierność w stosunku do powtarzających się zabójstw ostatnich Taromenane i Tagaeri. Przypadki grupowych śmierci na pograniczu parku Yasuni interpretowano do tej pory jako „element wewnętrznych sporów w obrębie kręgu kulturowego Huaorani”. Zatrzymanie szóstki Huaorani związanych z dokonaniem rozproszonego rewanzu na ludziach, którzy przynajmniej w swej większości, nie mieli bezpośredniego związku ze śmiercią Ompore i Bogueney jest pierwszym tak zdecydowanym krokiem stawiającym tamę cyklowi zbiorowych wendett systematycznie wyniszczających izolowanych Indian. Organizacje zrzeszające ekwadorskich Indian uważają, że zaostrzenie napięć między lokalnymi grupami etnicznymi ma związek z intensywnym poszukiwaniem ropy naftowej, wierceniami oraz nielegalną kolonizacją, które redukuje tubylcze terytoria i pchają autochtonów do konfrontacji między sobą.

Obszary na których mieszkają ostatni rdzenni mieszkańcy Ekwadoru nie utrzymujący kontaktów ze społeczeństwem narodowym znajdują się w szczególnym niebezpieczeństwie od kiedy w sierpniu bieżącego roku, prezydent Ekwadoru zapowiedział rozpoczęcie wydobywania ropy naftowej w bloku Ishpingo-Tambococha- Tiputini (ITT). Państwowa grupa naftowa Petroamazonas ma rozpocząć pierwsze inwestycje w tej dziedzinie w roku 2014. Nie gaśnie jednak w społeczeństwie

ekwadorskim woła ochrony przyrody Parku Yasuni oraz uchronienia Taromenane i Tagaeri przed najazdem na ich terytoria. Za ogólnokrajowym referendum w tej sprawie zebrano już ponad 360 tysięcy podpisów, czyli około połowę od wymaganej liczby koniecznej do tego, aby inicjatywa nabrała mocy prawnej.

Autor: Damian Żuchowski

Zdjęcie: Fundación Alejandro Labaka

Na podstawie: survivalinternational.org, amazonwatch.org

Dla „Wolnych Mediów”